

Antek Smykiewicz, Na Nowo

I.

W zaspach połamanych marzeń,
w chłodzie życia, nie na prawdę,
na biegunach naszych ziemskich spraw.

Tak samotni pośród tłumów,
nieobecni pośród zdarzeń,
zgubiliśmy wiarę, że gdzieś tam.

Ref.

Chrystus znów narodzi się,
stopi w sercach naszych śnieg,
da wspomnienie tych, co zabrał czas.

Czy narodzi się dziś w nas, miłość, która zmieni świat?
Sami dajmy coś od siebie tym, co nie mogą dać
i zamiast toczyć wojny, pokój ogarnie nas.

Czy na jedną w roku noc,
zapomnimy w sobie to,
co dzieliło nasze życia,
odebrało nam nas?
Odkryjemy znowu siebie
i te siłę by trwać.

II.

Chociaż tyle jeszcze zimna
nas zaskoczy gdzieś po drodze,
trzeba znaleźć ciepło w głębi nas.

Trzeba w końcu zapamiętać,
o tym, co nam dają święta,
uświadomić sobie, że gdzieś tam.

Ref.

Chrystus znów narodzi się,
stopi w sercach naszych śnieg,
da wspomnienie tych co zabrał czas.

Czy narodzi się dziś w nas, miłość, która zmieni świat?
Sami dajmy coś od siebie tym, co nie mogą dać
i zamiast toczyć wojny, pokój ogarnie nas.

Czy na jedna w roku noc,
zapomnimy w sobie to,
co dzieliło nasze życia,
odebrało nam nas?

Daj nam to,
co zabrał nam świat.

Czy na jedna w roku noc,
zapomnimy w sobie to,
co dzieliło nasze życia,
odebrało nam nas?

Czy narodzi się dziś w nas, miłość, która zmieni świat?
Sami dajmy coś od siebie tym, co nie mogą dać
i zamiast toczyć wojny, pokój ogarnie nas.

Czy na jedna w roku noc,
zapomnimy w sobie to,
co dzieliło nasze życia,
odebrało nam nas

i siłę by trwać?